

Sygn. akt II PK 117/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W. S.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych Sanatorium B. w K.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ś.
z dnia 27 stycznia 2014 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł**
tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Powód W. S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 27 stycznia 2014 r. w sprawie przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Sanatorium Uzdrowskiemu „B.” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w K. o odszkodowanie za wadliwe odwołanie ze stanowiska pracy.

W skardze zarzucono naruszenie prawa materialnego: art. 265 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p. w związku z art. 69 k.p., polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że uchybienie terminowi do złożenia

odwołania było przez powoda zawinione, podczas kiedy powód: nie został pouczony o prawie i terminie do wniesienia odwołania, powód nie ma wykształcenia prawniczego oraz nigdy nie sporządzał pism kierowanych do pracowników, ponieważ pisma te były sporządzane przez podległych mu pracowników bądź przez radcę prawnego, powód nie zatrudniał pracowników na podstawie powołania, pozew do sądu pracy został złożony niezwłocznie po dowiedzeniu się przez powoda o możliwości i trybie dochodzenia odszkodowania z powodu odwołania go ze stanowiska dyrektora pozwanego w okresie niezdolności do pracy i niedoręczenia powodowi odwołania na piśmie; art. 48 ust. 1 i ust. 2 pkt 1d ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. Nr 112, poz. 654), przez pominięcie, że odwołanie powoda z zajmowanego stanowiska było sprzeczne z prawem, ponieważ nie została wydana wymagana przepisami opinia rady społecznej; art. 41 k.p. w związku z art. 69 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie, bowiem pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w okresie usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania: art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu apelacji w jej granicach i pominięcie zarzutu naruszenia przez pracodawcę art. 48 ust. 1 i ust. 2 pkt 1d ustawy o działalności leczniczej; art. 382 k.p.c., 378 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie odniósł się do prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji nie przedstawił własnej oceny dowodów, pomimo zarzutów apelacji kwestionujących zarówno ocenę dowodów, jak i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem doprowadziło Sąd drugiej instancji do przyjęcia, że „powód w chwili nadejścia faksu świadczył pracę, podczas gdy powód przebywał wtedy na zwolnieniu lekarskim i nie świadczył pracy, nie podpisał listy obecności, nie wykazywał gotowości do pracy, a także błędnego przyjęcia, że powód w sposób zawiniony przekroczył termin do wniesienia odwołania od rozwiązania z nim stosunku pracy”.

Skarżący wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż: „Sądy obu instancji odmówiły powodowi przywrócenia terminu do wniesienia

odwołania. Powyższe stanowisko nie zostało poparte analizą konkretnej sytuacji powoda, a przyjęte założenie (wykształcenie prawnicze powoda) były błędne. Sądy obu instancji oparły się przede wszystkim na błędnym założeniu, że skoro powód kierował jednostkami organizacyjnymi i podpisał wypowiedzenia umów o pracę 13 osobom, to musiał również wiedzieć, że będąc zatrudniony na podstawie powołania ma również prawo złożyć odwołanie do Sądu pracy w związku z odwołaniem go z zajmowanego stanowiska kierowniczego w terminie 7 dni. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy jest sytuacja, w której naruszenie wskazanych przepisów spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. W orzecznictwie podkreśla się, że przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę zależy od konkretnych okoliczności, przy czym należy brać pod uwagę przesłanki obiektywne i subiektywne po stronie pracownika. W sprawie powoda zaniechano przeprowadzenia badania przesłanek, od których zależało podjęcie decyzji czy powodowi należało przywrócić termin do wniesienia odwołania, czy też nie przysługiwało mu powyższe uprawnienie”.

Skarżący podkreślił też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji nie rozpoznał apelacji w jej granicach, bowiem całkowicie pominął podniesiony zarzut naruszenia art. 48 ust. 1 i ust. 2 pkt 1d ustawy o działalności leczniczej.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do podnoszonej przez powoda oczywistej zasadności skargi, trzeba przypomnieć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

W tym kontekście stwierdzić należy, że kwestia wiedzy powoda co do przepisów regulujących termin wniesienia odwołania do sądu pracy od odwołania go ze stanowiska należy do sfery ustaleń faktycznych, a nie ocen prawnych. Jedynie w przypadku zastosowania przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego uzasadniony jest zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 122981; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524). Nie jest to jednak sytuacja tożsama z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych, a taki zarzut właśnie wynika z argumentacji skarżącego. Mianowicie podnosi się w niej, że Sąd drugiej instancji błędnie określił wykształcenie powoda, nie analizując jego dotychczasowego zatrudnienia w pod kątem wiedzy prawniczej i bezzasadnie przyjął, że podpisanie przez niego 13 pism wypowiadających innym pracownikom umowy o pracę (ze stosownym pouczeniem o prawie i terminie odwołania się do sądu pracy) jest dowodem na znajomość przepisów prawa odnośnie do tej kwestii. W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną ze względu na naruszenie „art. 265 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p. w związku z art. 69 k.p.”.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., to wskazać należy, że skarga kasacyjna byłaby oczywiście uzasadniona, gdyby uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), co nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Terminy przewidziane w art. 256 i 264 k.p. są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia terminowi i przywracania go. Sąd oddala powództwo, jeżeli pozew został wniesiony po upływie przekroczenie terminów określonych w art. 264 k.p., których następnie nie przywrócono, oraz po upływie terminów określonych w art. 256 k.p. (tak: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSNCP 1986 nr 12, poz. 194, której nadano moc zasady prawnej). Przekroczenie terminu do wniesienia odwołania i następnie jego nieprzywrócenie przez Sąd stanowiło wystarczającą przesłankę do oddalenia

powództwa - bez potrzeby badania zgodności z prawem dokonanego odwołania ze stanowiska.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).